

Warszawa, 18 maja 2018 r.

**Prof. dr hab. Ryszard Zięba**  
Jean Monnet Chair  
Uniwersytet Warszawski

**Ocena**  
**osiągnięć dr Agnieszki Katarzyny Cianciary w postępowaniu habilitacyjnym dla**  
**Rady Naukowej Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk**

**1. Osiągnięcia naukowo-badawcze**

Dorobek naukowy dr Agnieszki Katarzyny Cianciary mieści się w dziedzinie nauk społecznych o czym świadczy przedmiot i metodologia Jej badań. Trudno jednoznacznie zakwalifikować go do jednej dyscypliny naukowej jako, że Autorka sama sytuuje swoje badania w socjologii i nauce o polityce publicznej, a część Jej badań należy zaliczyć do nauk o polityce.

**a) Osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 2 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym**

Jako podstawowe osiągnięcie naukowe w postępowaniu habilitacyjnym dr Agnieszka K. Cianciara przedstawiła monografię pt. *Europejska Polityka Sąsiedztwa w perspektywie konstruktywizmu. Aktorzy, narracje, strategie* (Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2017, ss. 363).

Autorka jako **podstawowy problem badawczy** rozważany w monografii traktuje niską skuteczność polityki zagranicznej Unii Europejskiej na przykładzie Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (EPS). Pomimo zadeklarowania, iż „przedmiotem zainteresowania niniejszej monografii jest całość EPS, tzn. stosunków dwustronnych i wielostronnych między Unią Europejską a szesnastoma państwami formalnie objętymi EPS” (s. 11) stara się wyjaśnić „kształt” tej polityki „wewnątrz” samej Unii (s. 15 i następne). Przy okazji zdradza niezrozumienie istoty polityki zagranicznej podmiotu jakim jest UE, utożsamiając jej politykę zagraniczną ze stosunkami z krajami partnerskimi. Poza tym kieruje swoje badanie nie na zapowiadaną „skuteczność” polityki zagranicznej, czy tylko EPS, ale na jej „kształt i ewolucję”. Oznacza to, że problem badawczy jest niejasno lub niejednoznacznie sformułowany. Zdaje się to wynikać ze zbyt pośpiesznego określenia swojej metodologii, i samego problemu badawczego. Obrona przez Autorkę metodologia została wcześniej jednoznacznie zapowiedziana w **celu pracy** – jako „konstruktywistyczna analiza Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (EPS) w kontekście wewnętrznych funkcji, jakie pełni ona względem systemu politycznego Unii Europejskiej” (s. 9).

Kluczowym elementem zastosowanej metodologii jest postawiona nie hipoteza, jak to zwykle robi się w pracach na stopień naukowy, ale „**teza główna**”, zawierająca jednoznaczne stwierdzenie, że „wyjaśnienia kształtu i ewolucji unijnej polityki wobec sąsiadów należy szukać nie tylko w zewnętrznych wyzwaniach i zagrożeniach, ale przede wszystkim wewnątrz samej Unii. W takim ujęciu EPS nie jest i nie może być spójną, centralnie formułowaną i realizowaną polityką zewnętrzną, ponieważ jej natura jest funkcją gry politycznej między unijnymi aktorami, dążącymi do akumulacji zasobów i podtrzymania (uzyskania) pozycji dominującej w polu tej polityki” (s. 9). Ta pierwsza

część twierdzenia nie może być uznana za tezę naukową formułującą prawo naukowe, ale zalecenie metodologiczne odnośnie do tego, co należy badać tj. coś wewnątrz UE. Dopiero druga część owej „tezy głównej” może być uznana jako teza, gdyż Autorka stwierdza, że Europejska Polityka Sąsiedztwa jest rezultatem gry politycznej między unijnymi aktorami. Powstaje jednak problem, czy to jest założenie czy twierdzenie (a więc teza). W naukach o polityce nie bada się w tak zredukowany sposób (tylko do wnętrza) zjawisk politycznych.

Zaprezentowane przez Autorkę podejście badawcze jest charakterystyczne dla socjologii (czy socjologii polityki). Podejście politologiczne musi uwzględniać kontekst zewnętrzny badanego zjawiska, zwłaszcza, że jest nim polityka zewnętrzna Unii Europejskiej – Europejska Polityka Sąsiedztwa. Autorka nazywa takie ujęcie z wykorzystaniem paradygmatu realistycznego i liberalnego – którego nie zastosowała – podejściem racjonalistycznym. Trudno się zgodzić, z tą oceną, bo gdyby ją przyjąć, to oznaczałoby, że racjonalizm bada otoczenie zewnętrzne jakiejś polityki, a konstruktywizm środowisko wewnętrzne i nie mieści się w racjonalizmie. W teorii stosunków międzynarodowych nie ma takiej dychotomii, a konstruktywizm ma wiele odmian, spośród których nie wszystkie stanowią zaprzeczenie ujęć racjonalistycznych. Europejska Polityka Sąsiedztwa ma swoje cele adresowane do części otoczenia zewnętrznego UE. Tego politolog nie powinien pomijać, nawet jeśli zastrzega, że stosuje podejście konstruktywistyczne. Dr A. K. Cianciara – jak sama podkreśla – stosuje **konstruktywizm socjologiczny i autorski model analizy narracji formułowanych w polu EPS** (s. 20-21). To może usprawiedliwiać zawężone ujęcie badania EPS, ale nie powinno być uznane za podejście politologiczne. Ponadto, Autorka w wielu miejscach swojej książki jak i w Autoreferacie wyraźnie podkreśla, że jej praca została napisana z perspektywy „socjologicznego konstruktywizmu” lub, że zastosowała „inspirowane konstruktywizmem podejście z zakresu socjologii wiedzy” (Autoreferat, s. 12), że wykorzystuje teorię pola Pierre’a Bourdieu (s. 14). Już z tych samych deklaracji, jak i z przeprowadzonego w książce wywodu wynika, że praca ta powinna lub przynajmniej mogłaby zostać zaliczona do dyscypliny socjologii.

Politolog stosujący ujęcie konstruktywistyczne nie powinien redukować przedmiotu swoich badań tylko do „wewnętrznego” wycinka czy kontekstu badanej polityki (w tym wypadku EPS). Dostrzegam tutaj zasugerowanie się Autorki, a właściwie zredukowanie przez Nią zalecenia metodologicznego Christophera J. Bickertona (2011), który wskazywał na to, że polityka zagraniczna UE służy nie tylko zmaganiu się z zewnętrznymi wyzwaniami i zagrożeniami, ale także zarządzaniu wewnętrznymi procesami integracyjnymi. Habilitantka poszła dalej koncentrując się na badaniu „wnętrza” tej polityki (s. 32 i następane).

Badanie interpretacji, narracji i dyskursu (w obrębie „pola” EPS) – co zastosowała Autorka – nie jest zabiegiem uzasadnionym, gdyż nie pozwala na ukazanie istoty tej polityki, której nie wystarczy sprowadzić do subiektywnych interpretacji. Każda polityka ma swoje cele, środki i metody, działania i rezultaty tych działań dla podmiotu ją prowadzącego jak i w odniesieniu do adresatów (w przypadku EPS – krajów partnerskich). Jeśli się tego nie uwzględnia, to można sprowadzić badanie do modernistycznego dyskursu, a taki przeważa w recenzowanej pracy. Jakkolwiek konstruktywizm w większości należy do ujęć postpozytywistycznych, nie może – zdaniem czołowych jego przedstawicieli (np. A. Wendt) – ignorować istniejącej rzeczywistości, a przedmiot książki dr A. K. Cianciary dotyczy badania fragmentu realnej Europejskiej Polityki Sąsiedztwa i realnej reakcji na tę politykę jej adresatów. Uważam, że zastosowane przez Autorkę wąskie postmodernistyczne ujęcie konstruktywizmu (nazwanego

konstruktywizmem socjologicznym) nie pozwoliło Jej efektywnie zbadać i wyjaśnić całości problematyki Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, a zwłaszcza realizacji założonych celów tej polityki. Wbrew temu co twierdzi Autorka, nie jest ono ujęciem nowatorskim na gruncie polskim i europejskim (s. 14) – jako, że bywało wcześniej stosowane w Europie Zachodniej, w tym we Francji, w analizach socjologicznych (a nie politologicznych) różnych polityk Unii Europejskiej.

W książce dr A. K. Cianciara formułuje szereg konstruktywistycznych założeń (s. 19) i ważnych pytań badawczych (s. 20). Pytania podporządkowane są przyjętemu a niesłusznemu przeciwstawieniu racjonalizmu i konstruktywizmu, a brakuje pytań o cele EPS. Trudno to zrozumieć, gdyż konstruktywizm nie eliminuje z pola widzenia zagadnienia celów badanej polityki.

Ogólnie można ocenić, że praca stanowiąca główne osiągnięcie naukowe Habilitantki oparta jest na metodologii charakterystycznej dla dyscypliny socjologii, zabarwionej silnymi akcentami postmodernizmu (poststrukturalizmu), co widać przede wszystkim w zaadoptowaniu teorii pola Bourdieu oraz kategorii narracji i dyskursu do badania EPS. Natomiast do analizy treści narracji tworzonych przez zidentyfikowanych w tym polu „relewantnych aktorów”, Autorka zastosowała przede wszystkim takie techniki badawcze, jak: (1) analiza zawartości dokumentów i innych nośników narracji; (2) wywiady z politykami i urzędnikami; (3) przegląd i krytyczna analiza literatury przedmiotu. Szkoda, że przeprowadzone wywiady nie były autoryzowane, a nawet Autorka nie podała w przypisach nazwisk swoich interlokutorów (np. s. 219, 224, 263, 265, 294).

Struktura książki wydaje mi się dyskusyjna jako, że aż trzy pierwsze rozdziały poświęcone są zagadnieniom teorii i metodologii, a tylko dwa pozostałe mają charakter empiryczny, choć nie dotyczą praktyki Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, a jedynie „narracji” o tej polityce. W ten sposób z pola widzenia Autorki zniknęła bardzo szeroka praktyka rzeczywistej EPS. Jest to rezultat zastosowanego wyboru „socjologicznego konstruktywizmu” jako metodologii badania. Jeśli niezorientowany czytelnik chciałby uzyskać podstawowe informacje o tej polityce, to w omawianej książce ich nie ma. Jest natomiast prezentacja postrzegania EPS i różne interpretacje, mające – jak Autorka informuje we Wprowadzeniu – ukazać gry polityczne prowadzone przez różnych aktorów w ramach EPS i wokół tej polityki.

Praca oparta jest na szerokiej literaturze przedmiotu, w zdecydowanej większości na publikacjach wydanych na Zachodzie w ostatnich latach. To niewątpliwie zaleta tej książki. Uderza jednak pomijanie kluczowych publikacji polskich autorów, w tym z wiodących ośrodków naukowych, na tematy rozumienia polityki zagranicznej Unii Europejskiej czy bardzo istotnej dla konstruktywistycznego ujęcia – teorii ról międzynarodowych. W rozdziałach teoretycznych na próżno można poszukiwać odwołania się, choćby krytycznego, do jednej z fundamentalnych prac na temat ról międzynarodowych Unii Europejskiej, autorstwa Justyny Zając. Za to czytelnik znajdzie mnóstwo mało znaczących postmodernistycznych dywagacji wielu autorów publikujących na Zachodzie. Tę krytyczną uwagę formułuję dlatego, że w tekście książki widać, że Habilitantka uległa pewnej modzie wśród młodych polskich naukowców, polegającej na nadwartościowaniu publikacji zagranicznych, zwłaszcza w języku angielskim, a przy ostentacyjnym ignorowaniu dorobku polskiej politologii i nauki o stosunkach międzynarodowych. Dziwi to tym bardziej, jeśli tak postępują kandydaci ubiegający się o awanse naukowe w Polsce. Tymczasem w naszym kraju w ostatnich kilkunastu latach zostało opublikowanych wiele książek i artykułów na temat Unii Europejskiej, stanowiących istotny wkład do rozwoju nauki.

Chociaż nie jestem zwolennikiem badania polityki Unii Europejskiej z perspektywy socjologicznego konstrukttywizmu, doceniam pozytywny wkład Autorki do zaprezentowanej narracji głównych aktorów tejże polityki, czyli instytucji Unii. Niestety przyjęta przez Habilitantkę „analiza narracji” zawartej w ich dokumentach, jak sama to podkreśla w Autoreferacie, nie obejmuje ukazania strategicznej wizji EPS, a analizowane dokumenty traktuje jedynie „jako nośniki opowieści, konstruowanych po to i w taki sposób, by legitymizować strategie aktorów wewnątrz unijnego systemu politycznego” (s. 10). Autorka miała prawo dokonać takiego wyboru, ale czy to w istotny sposób wyjaśnia stanowisko aktorów EPS, mam poważne wątpliwości.

Potrzebny i sensownie skonstruowany jest rozdział piąty (ostatni) książki dr A.K. Cianciary. On dotyka istotnego kontekstu EPS, poprzez ukazanie jej zewnętrznej, choć ograniczonej do Rosji i Ukrainy percepcji oraz legitymizacji / delegitimizacji. Ukazano w nim zasadnicze elementy stanowiska Rosji i Ukrainy w odniesieniu do EPS i UE w ogólności. To jest dobrze napisany rozdział a wnioski w nim są formułowane logicznie i rozważnie. Jedynie mam uwagę dyskusyjną w odniesieniu do doboru przez Autorkę analizowanych dokumentów wydawanych w Rosji i na Ukrainie. Szkoda, że nie korzystała z ich wersji oryginalnej, a najczęściej w z tłumaczeń na język angielski. Ponadto w przypadku Rosji większą wagę mają dokumenty strategiczne, takie jak koncepcje polityki zagranicznej czy strategie bezpieczeństwa dość często wydawane przez oficjalne władze tego państwa, niż wypowiedzi do mediów nawet samego prezydenta Władymira Putina. Niedosyt budzi także zaledwie wzmiankowanie o koncepcji Związku Europy (w książce jest nazwa Unii Europy, s. 276), a tymczasem była to ważna koncepcja ogłoszona przez S. Karaganowa i mająca wsparcie prezydenta Rosji. Podobnie należałoby postąpić i przeanalizować lansowaną przez Władymira Putina od 2010 (a nie 2012) roku koncepcję „wielkiej Europy” („od Lizbony do Władywostoku”). Z perspektywy konstrukttywizmu dokładniejsze przeanalizowanie tych dwóch koncepcji stanowiłoby bardzo istotny element rekonstrukcji rosyjskiej „narracji”. Mankamentem jest także niewykorzystanie rosyjskiej literatury przedmiotu, przynajmniej w tym rozdziale, gdzie jest przedstawiana „narracja” rosyjska. Ponieważ Autorka słusznie wskazuje, że Rosja patrzy na Zachód w tym na Unię Europejską jako rywala geopolitycznego, niezrozumiałym jest dlaczego w ogóle nie wspomniała o słynnym przemówieniu prezydenta Władymira Putina z 10 lutego 2007 roku na monachijskiej konferencji na temat polityki bezpieczeństwa, w którym zapowiedział, że Rosja będzie się sprzeciwiać dalszej ekspansji Zachodu, a to dotyczyło nie tylko rozszerzania NATO, ale także kontestowanego przez Moskwę promowania demokracji przez Unię Europejską. To właśnie przemówienie zasadniczo zmieniło rosyjską „narrację”, a nie dopiero konflikt na Ukrainie, co zdaje się sugerować Autorka (s. 274).

Mam wątpliwości co do tego jakie są rezultaty badań Autorki, zwłaszcza czy sformułowała odpowiedzi – zgodnie ze swoją intencją – jakie funkcje pełni Europejska Polityka Sąsiedztwa względem systemu politycznego UE, a raczej pokazała tylko, że ta polityka jest niespójna wewnętrznie ponieważ jej charakter jest wynikiem gry politycznej pomiędzy jej aktorami. Zastosowany w badaniu „socjologiczny konstrukttywizm” nie mógł przynieść innych rezultatów, gdyż nie pozwolił spojrzeć na EPS jako realny byt, a tylko jako konkurujące narracje, dyskursy i próby legitymizacji EPS. W rezultacie analiza była niepełna, jeśli nawet nie powierzchowna. Ta praca pokazuje jak istotne jest przyjęcie adekwatnej do przedmiotu badania metodologii. Odrzucany przez Autorkę instytucjonalizm i racjonalizm mogłyby umożliwić jej osiągnięcie innych, bardziej jednoznacznych i konkretnych wyników badań. Tymczasem Autorka recenzowanej pracy w wielu jej miejscach jak i w Autoreferacie wyraźnie podkreśla, że Jej książka została

napisana z perspektywy „socjologicznego konstrukttywizmu” lub, że zastosowała „inspirowane konstrukttywizmem podejście z zakresu socjologii wiedzy” (Autoreferat, s. 12). Z tych deklaracji, jak i z przeprowadzonego wywodu wynika, że praca ta powinna być zaliczona do dyscypliny socjologii.

### Uwagi szczegółowe

Praca jest napisana dość trudnym językiem, zwłaszcza, że większa jej część dotyczy zagadnień teorii i metodologii. Kilka uwag o charakterze językowym i merytorycznym szczegółowym należy poczynić:

- na str. 147 i 186 pojawia się nie mający charakteru intersubiektywnego w nauce o stosunkach międzynarodowych termin „polityka międzynarodowa”;

- na str. 192 jest termin „nielegalna aneksja”, wystarczy napisać aneksja, bo każda aneksja jest nielegalna;

- na str. 197 twierdzi się, że w polskiej narracji „stosunkowo najrzadziej pojawia się termin *bezpieczeństwo*”. Zapewne tak było w analizowanych przez Autorkę dokumentach, ale przecież jest powszechnie wiadomym elementem polskiej racji stanu wspieranie polityki wschodniej UE ze względów bezpieczeństwa w kontekście odsuwania zagrożenia ze strony Rosji. A więc widocznie niewłaściwie lub w niepełny sposób dobrano dokumenty i wypowiedzi wyrażające polską narrację o EPS;

- na str. 282 i innych pojawia się zniekształcona w stosunku do norm poprawności języka polskiego nazwa państwa – Związek Sowiecki, zamiast Związek Radziecki lub ZSRR.

\*

\*

\*

Sumując tę część recenzji, uważam, że główne osiągnięcie naukowe Habilitantki zawiera nieudowodnioną tezę główną, a to przede wszystkim z powodu przyjęcia z nieadekwatnej do podjętego badania socjologicznej metodologii i modernistycznego ujęcia, które pomaga interpretować politykę, ale nie owocnie ją wyjaśniać. Europejska Polityka Sąsiedztwa jest konkretnym zjawiskiem, a nie istnieje tylko w świadomości polityków i badaczy, a to sprawia, że nie wystarczy ją badać tylko poprzez narracje i dyskurs dotyczący jej „wnętrza”. Ma ona swój konkretny zewnętrzny (wobec UE) wymiar, który został także zredukowany do narracji. Poza tym metodologia zastosowana w głównym osiągnięciu naukowym jest zagmatwana, wywód niejasny, twierdzenia nieudowodnione, a często powielające obserwacje innych badaczy, zwłaszcza anglosaskich. Język pracy jest bardzo trudny i osobisty w trzech pierwszych rozdziałach, a lepszy i jaśniejszy w dwóch następnych. W rezultacie wyniki badania są niepełne i niejednoznaczne.

### b) Pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze

Dr Agnieszka K. Cianciara posiada, poza wyżej omówioną książką, bogaty i zróżnicowany dorobek naukowy. Po uzyskaniu stopnia naukowego doktora publikowała książki (3), artykuły (16) i rozdziały w pracach zbiorowych (13) oraz tzw. opracowania analityczne (4), czyli łącznie 36 pozycji naukowych. Z tego ponad połowa publikacji została wydana w języku angielskim, co nie przesądza o ich wyższej jakości, ale ma duży wpływ na wskaźnik cytowań, który jest na dobrym poziomie. Sprawdziłem w bazie Publish or Perish (kryterium wyszukiwania: A K Cianciara): wynosi on 80, a indeks H – 5.

Publikacje Habilitantki dotyczą integracji europejskiej, w tym polityki zewnętrznej UE, reprezentacji interesów i zróżnicowania procesu integracyjnego. Za istotne i wnoszące wkład do nauki uważam publikacje poświęcone rozwojowi Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, np. *Partnerstwo Wschodnie 2009-2014: geneza, funkcjonowanie, uwarunkowania* (2014) i *Konsekwencje kryzysu gospodarczego dla wschodniego wymiaru Europejskiej Polityki Sąsiedztwa* (2013). Dotyczą one rzeczywistości tej polityki i napisane są w oparciu o tradycyjne pozytywistyczne podejście do badań. Zauważalne ze względu na istotną treść są artykuły i rozdziały w pracach zbiorowych, poświęcone procesom europeizacji w krajach partnerskich Unii Europejskiej, tzw. kanałom europeizacji wykorzystywanym przez partie polityczne na Ukrainie i w Gruzji, np. *'Europeanization' as a legitimation strategy of political parties: the cases of Ukraine and Georgia* (2016). W dorobku opublikowanym przez Habilitantkę pokażne miejsce ma problematyka reprezentacji interesów w Unii Europejskiej, co stanowi kontynuację badań zapoczątkowanych rozprawą doktorską, na temat *Polski lobbying gospodarczy w Unii Europejskiej. Perspektywa neoinstytucjonalna*, obronioną w 2010 roku.

Trzecią grupę publikacji dr A. K. Cianciary stanowią prace poświęcone konceptualizacji procesu integracyjnego, który Habilitantka określa w liczbie mnogiej, jako procesy integracyjne i wiąże z procesami dezintegracyjnymi. Te ostatnie są ciekawe, ale za niezasadne uważam wyodrębnianie przez Autorkę procesów integracyjnych i dezintegracyjnych w UE. Procesy polityczne i społeczne mają już taką naturę, że obok czynników i tendencji zacieśniania integracji występują tendencje ją osłabiające, ale nie uważam za stosowne nazywać je procesami dezintegracyjnymi, może za wyjątkiem Brexitu. W tej grupie publikacji znajduję solidne analizy konkretnych instytucji i rozwiązań instytucjonalnych w UE w kontekście dokonywanych reform traktatowych, jak i rozważania nad zjawiskiem tzw. zróżnicowanej integracji i różnymi wizjami przyszłości UE. Szczególnie ważnym problemem podejmowanym przez Autorkę jest kwestia Europy dwóch czy wielu prędkości oraz to czym Unia ma być w przyszłości. Ten drugi problem został niejako zaniedbany w debatach toczonych się na forum organów Unii Europejskiej. Na pozytywne wyróżnienie w tej grupie zasługują takie publikacje Habilitantki jak: *W poszukiwaniu alternatywnych modeli integracji: Europa jako klub klubów* (2015); *Does differentiation lead to disintegration? Lessons from theories of European integration and comparative regionalism* (2015); *Czy tylko różne prędkości? Przyszłość integracji europejskiej* (2017). Niejako na marginesie chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że publikacje z omawianej grupy są konkretne i pozbawione socjologicznego podejścia badawczego, a są analizami politologicznymi.

Ponadto godny podkreślenia jest udział Habilitantki w krajowych i międzynarodowych programach badawczych. Była kierownikiem projektu NCN pt. „Europeizacja partii politycznych i grup interesu w kontekście Partnerstwa Wschodniego” (2013-2016). Aktualnie uczestniczy jako wykonawca w realizacji grantu NCN pt. „Zróżnicowana integracja i perspektywy akcesyjne Turcji a potencjał geopolityczny Unii Europejskiej” oraz projektu „Wissen ist Macht. Wissenschaftliche Politikberatung und Lobbyismus in politischen Entscheidungsprozess” realizowanego przez Viadrina Center Borders in Motion.

## **2. Dorobek dydaktyczny i popularyzatorski oraz współpraca międzynarodowa**

Dr Agnieszka K. Cianciara, z racji, że nie pracuje w szkole wyższej a w instytucie badawczym, nie posiada znaczącego dorobku dydaktycznego. Jak podaje w Autoreferacie,

prowadziła zajęcia ze studentami, w większości w języku angielskim, w Collegium Civitas oraz w Instytucie Nauk Politycznych w Lyonie, a także miała wykłady na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz na Uniwersytecie Panthéon-Sorbonne w Paryżu. Wypromowała tylko dwóch magistrów i jest promotorem pomocniczym w jednym przewodzie doktorskim.

Natomiast posiada znaczący udział w popularyzacji wiedzy, gdyż wielokrotnie występowała z referatami na konferencjach naukowych krajowych i międzynarodowych. W Autoreferacie podaje, iż była inicjatorem i współorganizatorem jednej międzynarodowej konferencji naukowej, organizowanej wspólnie z Polskim Instytutem Spraw Międzynarodowych na temat stosunków Unii Europejskiej z Turcją. Habilitantka pełni funkcję „oficjalnego przedstawiciela” Instytutu Studiów Politycznych PAN przy European Consortium for Political Research oraz współpracuje z Biblioteką Publiczną m.st. Warszawy przy organizacji cyklicznych debat eksperckich na tematy europejskie. Jest zaangażowana w prace organizacyjne jako zastępca dyrektora Instytutu Studiów Politycznych PAN.

Habilitantka recenzowała artykuły naukowe złożone do publikacji w periodykach międzynarodowych „Futures” i „Geopolitics”, a od 2016 roku jest ekspertem Narodowego Centrum Nauki (w panelu HS5).

Generalnie można stwierdzić, że dr Agnieszka K. Cianciara spełnia kryteria wymagane w § 5 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 roku w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

### 3. Inne uwagi

Dokumentacja Habilitantki została bardzo estetycznie przygotowana. Jednak, pozwolę sobie na uwagę dotyczącą określania wkładu Habilitantki w pracach zbiorowych i współautorskich. Nie wystarczy napisać na wykazie dorobku: „mój udział wynosi/oceniłam na 50%”. Rada Naukowa, zgodnie z zaleceniem Centralnej Komisji do Spraw Stopni Naukowych i Tytułów, powinna wymagać od Kandydata/teki zaświadczeń od współautorów czy współredaktorów potwierdzenia wysokości (procentowo) tego wkładu.


### Konkluzja końcowa

Generalnie oceniając uważam, że opublikowany dorobek naukowy dr Agnieszki Katarzyny Cianciary, ujmowany liczbowo jest powyżej średniego na tle innych kandydatów do stopnia naukowego doktora habilitowanego. Jest to dorobek zróżnicowany, obejmujący różne elementy: publikacje książkowe, artykuły w periodykach naukowych, w tym zagranicznych, rozdziały w pracach zbiorowych, recenzje oraz tzw. artykuły analityczne, w tym ekspertyzy. Po uważnej lekturze głównego osiągnięcia naukowego, czyli monografii pt. *Europejska Polityka Sąsiedztwa w perspektywie konstruktywizmu. Aktorzy, narracje, strategie* (ISP PAN, Warszawa 2017), mam poważne wątpliwości w sformułowaniu oceny tego dzieła. Zastrzeżenia moje i uwagi dyskusyjne wzbudza zastosowana metodologia, którą sama Autorka określa jednoznacznie jako „socjologiczny konstruktywizm” i autorski model analizy narracji formułowanych w polu EPS (s. 20-21). Faktem jest, że w naukach o polityce jest szeroko obecny konstruktywizm, ale w ujęciu Habilitantki ma on wyraźny charakter

socjologiczny. To sprawia, że mam poważne zastrzeżenia czy tę pracę można uznać za znaczny wkład do rozwoju dyscypliny nauk o polityce, czego dotyczy przedmiotowy wniosek habilitacyjny.

Natomiast pozytywnie i wysoko oceniam liczne pozostałe publikacje Habilitantki poświęcone procesowi integracji europejskiej, które są solidne i stanowią wkład do dyscypliny nauk o polityce, w rozumieniu art. 16 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Również pozostałe elementy dorobku w postaci popularyzacji wiedzy, uczestnictwa w życiu naukowym i współpracy międzynarodowej oceniam pozytywnie, zgodnie z kryteriami zawartymi w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 roku w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Konkludując opowiadam się za dopuszczeniem dr Agnieszki Katarzyny Cianciary do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.



*prof. dr hab. Ryszard Zięba*